Nakład 23.500 egzemplarzy.

Rok V. Nr. 8. Sosnowiec, czwartek 9 stycznia 1930 roku Cena numeru 10 groszy.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed 60 groszy, w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc, drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł. Konto czekowe P. K. O Warszawa 65.070.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: WIKTOR MONSIORSKI.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.00

Adres administracji: Piłsudskiego Nr. 8, telefon 4-97 telefon redakcji 6-92, telefon redakcji nocne i drukarni 4-94.

Konto czekowe P. K. O Warszawa 65.070

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 19; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 8-77 ZAWIERCIE, ul. Piłsudskiego 5, tel. 97; CZELADŹ, Rynek Nr. 8; GRODZIEC. ul. Kościuszki.

W morzu ognia płonącej fabryki parafiny.

MORAWSKA OSTRAWA, 8. 1. Wczoraj w godzinach wieczornych wybuchł w zakładach parafinowych w Przywozie olbrzymi pożar, który z szaloną szybkością ogarnął 5 kompleksów fabrycznych.

Przybyły na miejsbe oddziały okolicznych straży ogniowych stanęły bezsilnie wobec żywiołu.

Roztopione pod wpływem żaru zmagazynowane w piwnicy zapasy parafiny rozlały się szeroko po terenach fabrycznych, tworząc prawdziwe morze ognia. Od czasu do czasu następowały gwałtowne wybuchy, którym towarzyszyły kilku dziesięciometrowe fontanny płomieni

Nad miastem płonęła do późnych godzin porannych krwawa łuna, widoczna z bardzo odległych nawet okolic. Podczas pożaru zginął jeden robotnik, dwaj odnieśli ciężkie poparzenia.

Pożar nie został do rana opanowany. Szalejący żywioł zagraża obecnie rafinerji nafty i trzem olbrzymim zbiornikom ropy. Groźnemu widowisku przyglądają się tysięczne tłumy ludności.

Ogień zniszczył 5 budynków fabrycznych, ogromne zapasy surowca i półfabrykatów, oraz 200 kolejowych wagonów towarowych.

Pożar wywołał przez nieostrożność pewien robotnik, który w pobliżu zbiorników benzyny zapalał papierosa.

Włamanie do szkoły oficerskiej w Dęblinie

Kradzież 45.000 zł. z rozbitej kasy podręcznej.

DĘBLIN, 8. 1. Zuchwałego rozbicia kasy dokonano w koszarach oficerskiej szkoły w Dęblinie. Włamywacze dostali się do pokoju kasowego, otwierając drzwi wytrychem.

Tam rozpruli rakiem tył kasy, wycinając w wewnętrznej ścianie pancernej dwa otwory, przez które zrabowali 45 tysięcy złotych, pozostałych z wypłat pensyj oficerskich

Na podłodze koło kasy znaleziono parę rękawiczek, buteleczkę z oliwą oraz bory, świdry i „rak".

Podczas wstępnego dochodzenia władze śledcze wydały polecenie aresztowania jednego z podoficerów administracyjnych, przydzielonego ostatnio do szkoły, plutonowego Aleksandra S., pod zarzutem współudziału w kradzieży.

Do odpowiedzialności pociągnięty będzie również oficer kasowy por. Marjan Grodzki, który wbrew przepisom pozostawił skradzioną sumę w kasie podręcznej, zamiast oddać ją do kasy głównej, dozorowanej przez wartownika.

Ś. † P.

Aleksander Szteiner

Obywatel miasta Kielc i emeryt P. K. P.

opatrzony św. sakramentami, zmarł w Kielcach, dnia 8-go stycznia 1930 r., przeżywszy lat 78.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ulicy św. Wojciecha nr. 10 na cmentarz miejscowy nastąpi w piątek dn. 10 stycznia o godz. 16.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych pogrążeni w smutku

Żona, córka, synowie, synowa, zięć i wnuki.

Minister Zaleski wyjechał do Genewy.

WARSZAWA, 8. 1. (wł.) Dziś wyjechała do Paryża delegacja polska na sesję rady ligi pod przewodnictwem min. Zaleskiego z udziałem min. Szumlakowskiego, dyr. Tarnowskiego i nacz. Chrzanowskiego.

Po jednodniowym pobycie w Paryżu delegacja Polska uda się do Genewy.

PODWYŻSZONA TARYFA TOWAROWA

nie przyniosła zysków.

WARSZAWA, 8. 1. (wł.) Podwyższona w ubiegłym roku taryfa towarowa nie przyniosła żadnej nadwyżki, wskutek zmniejszenia się przewozu towarowego.

SJONIŚCI PRZECIWKO RZĄDOWI.

WARSZAWA, 8. 1. (wł.) W dniu dzisiejszym nastąpiło zakończenie zjazdu sjonistycznego w Warszawie. Zjazd jednogłośnie, nie wyłączając przedstawicieli Małopolski, aprobował wytyczne polityki Grünbauma w stosunku do rządu.

Przedstawiciele zjazdu stwierdzili, że rząd nie wypełnił swych zobowiązań w stosunku do żydów.

PRZED PRZEMÓWIENIEM PREM. BARTLA W SEJMIE.

WARSZAWA, 8. 1. (wł.) P. premjer Bartel pracuje w dalszym ciągu nad expose, które ma wygłosić w dniu 10 bm. w sejmie. Jak słychać, część tego expose poświęcona ma być stosunkowi rządu do mniejszości narodowych w Polsce.

Również nad expose pracuje minister spraw wewnętrznych, p. Józewski.

Kilka miljonów metrów sześciennych ziemi zasypało pociąg kolejowy.

LONDYN, 8. 1. Tuż przed wjazdem do tunelu linji kolejowej Hastings Londyn, obsunęły się ze spadzistego stoku góry wielkie masy ziemi, wynoszące kilka miljonów metrów sześciennych, zasypując częściowo pociąg osobowy, który właśnie przechodził przez tunel.

Główna masa ziemi spadła na ostatnie dwa wagony, które jednak wytrzymały ciężar, a pasażerowie przeszli do wagonów przednich, tak, że ostatecznie nikt nie poniósł szwanku, tylko pociąg jest częściowo zniszczony.

Na tropie pruskich bandytów.

KATOWICE, 8. 1. Dochodzenia policyjne w sprawie tajemniczych zbirów, którzy dokonali zamachu dynamitowego na pomnik powstańców w Bogucicach, zostały uwieńczone częściowym skutkiem.

Po przesłuchaniu około 70 osób ustalono nazwisko jednego z zamachowców. Niestety, policja nie może go aresztować, gdyż zdołał w międzyczasie przedostać się na Śląsk niemiecki.

Nazwisko jego trzymane jest narazie w tajemnicy.

10 tysięcy kilometrów bez lądowania dla przewiezienia lekarstwa.

LONDYN, 8. 1. Angielski porucznik King, stacjonowany w południowej Afryce, dokonał sensacyjnego lotu z Johannesburga do Paragwana, leżącej w portulgalskiej kolonji afrykańskiej Angola, czyli przebył bez lądowania 10 tysięcy klm. Lotu tego dokonał porucznik King celem zawiezienia do Angoli serum przeciw wściekliźnie.

Ten prawdziwie samarytański i bohaterski czyn uratował w Malango, w północnej Angoli, pokąsanych przez wściekłe psy.

Represje przeciwko sjonistom w Sowietach.

MOSKWA, 8. 1. W Odesie GPU dokonało masowych aresztowań wśród sjonistów. Liczba aresztowanych sięga powyżej 400. W Moskwie władze sowieckie rozwiązały istniejące przeszło 30 lat żydowskie towarzystwo oświatowe. W Petersburgu zlikwidowany został wydział żydowski muzeum historyczno - etnograficznego. Kierownicy tego wydziału zostali aresztowani pod zarzutem utrzymywania kontaktu z organizacją sjonistyczną.

JEDEN WYROK ŚMIERCI.

WARSZAWA, 8. 1. (wł.) Według danych ministerjum sprawiedliwości, w roku 1929 wykonany został jeden tylko wyrok śmierci. Skazany był mordercą całej rodziny.

CZICZERIN POZBAWIONY WŁADZY W RĘKACH I NOGACH.

MOSKWA, 8.1. Dziś przywieziono tu Cziczerina i umieszczono w szpitalu na Kremlu.

Cziczerin jest tak chory, że na noszach wyniesiono go z pociągu i załadowano do samochodu. Stan jego jest nader ciężki. Nie może poruszać rękami i nogami.

20-TA POLSKA PAŃSTWOWA LOTERJA KLASOWA

3-cia klasa — 1-szy dzień ciągnienia

WARSZAWA, 8. 1.

80.000 zł. wygrał nr. 199163.
40.000 zł. wygrał nr. 152031.
10.000 zł. wygrał nr. 142565.
5.000 zł. wygrał nr. 184723.
2.000 zł. wygrały n-ry: 187346 112366.

Po 1000 zł. wygrały n-ry: 114314 116192 188597 103138 154727.

Po 500 zł. wygrały n-ry: 59021 83030 83414 98302 148937 161581 183651 197527.

Po 400 zł. wygrały n-ry: 11454 14308 15255 64092 98881 95975 136290 182536 192948 46609 87697 131735 175752 186532 195516 .

Po 300 zł. wygrały n-ry: 41 4685 6850 10468 12207 13444 17159 26324 31449 35204 43160 50619 58368 69756 75766 81570 92445 93705 97472 100287 105266 107412 116575 118621 123976 126968 135577 143800 144689 149470 151403 152160 161173 163775 164243 177880 180992 184585 191470 196130 199281 205340 24836 47160 66068 100337 155797 157806 174653 187336 197201 200687.

Potrzebne dziewczynki uczciwe do roznoszenia gazet.

Zgłaszać się z rodzicami do filji »Expresu Zagłębia« w Czeladzi, Rynek 8.

ZNOW PARODJA SPRAWIEDLIWOŚCI W PRUSACH.

OPOLE, 8.1. Wczoraj odbył się tu proces organizacji polskiej przeciwko redaktorowi „Oberschlesische Tage szeitung“ dr. Knaakokowi, który w związku z urządzeniem w Opolu polskiego przedstawienia opery „Halka“ w kwietniu ub. r. wystąpił z oszczerstwem, jakoby polacy wykorzystali dzień polskiego przedstawienia w Opolu dla celów szpiegowskich.

Prokurator wniósł o ukaranie dr. Knaaka, grzywną 150 mk., podnosząc że dr. Knaak działał z pobudek patrjotycznych.

Sąd wydał wyrok uniewinniający.

OLBRZYMIE ZWYCIĘSTWO POLSKIE PRZY WYBORACH DO SEJMIKÓW POMORSKICH.

Dnia 5 b. m. odbyły się na terenie województwa pomorskiego wybory do sejmików powiatowych.

Według dotychczasowych prowizorycznych danych z 15 powiatów, listy polskie uzyskały 440 mandatów, zaś niemieckie 35.

Wynik tych wyborów jest najlepszą odpowiedzią na tę kłamliwą propagandę [illegible] niemiecką, którą na forum zagranicznem i twierdzi ustawicznie o olbrzymim procencie niemców, którzy jakoby zamieszkują Pomorze.

Wśród mandatów polskich listy prorządowe uzyskały 120, bezpartyjni lojalni w stosunku do rządu 55, stronnictwo narodowe 76, N. P. R. prawica 134, Piast 42, Ch. D. 2, Wyzwolenie 1, PPS 8, zjednoczenie stanu średniego 2.

SKANDALICZNA AFERA W NIEMCZECH.

BERLIN, 8. 1. Wielkie wrażenie wywołało ujawnienie niemiłej afery b. ministra poczt i telegrafów Stinglego.

W czasie urzędowania tego ministra, poczta zawarła bez przetargu nadzwyczaj niekorzystną dla skarbu umowę z firmą „Deutsche Kabelswerke“ na dostawę kabli dalekosiężnych.

Jako przedstawiciel firmy oferującej występował syn ministra, który na tej operacji zarobił 50 tys. marek. Skandal jest tem większy, że niezwłocznie po dymisji, Stingle objął stanowisko w radzie nadzorczej tej fabryki.

UMOWA WĘGLOWA POLSKI I ANGLJI.

BERLIN, 8.1. Dzienniki donoszą, że długie rokowania, toczące się między Polską a Anglją w sprawie podziału rynków skandynawskich dobiegają do pozytywnego zakończenia.

Jeszcze w tym tygodniu ma być zawarta w Londynie umowa i to na tej podstawie, że Anglja i Polska dzielić między siebie rynki skandynawskie. Anglja zaopatrywać będzie całą Danję i część Norwegji, Polska zaś Szwecję i drugą część Norwegji.

Kontrahenci ustalili już między sobą cenę, za którą sprzedawać się będzie węgiel polski i angielski.

Nowa nmowa dla Polski przedstawia przedewszystkiem tę korzyść, że odtąd kopalnie węgla będą eksportowały węgiel zagranicę w sposób znacznie rentowniejszy.

W niektórych duńskich kołach gospodarczych obawiają się, coprawda, że stałe ceny węgla angielskiego i polskiego mogłyby się odbić niekorzystnie na rynku skandynawskim.

ŻAŁOBNY POCHÓD 6730 MATEK Z AMERYKI NA GROBY POLEGŁYCH SYNÓW.

WASZYNGTON, 8. 1. Na ogłoszenie departamentu wojny, że matki żołnierzy, poległych podczas wojny światowej, mogą na koszt rządu odbyć podróż celem odwiedzenia grobów swoich synów w Europie, zgłosiło się 6730 matek zamieszkałych w Stanach Zjednoczonych.

Odwiedzą one cmentarze wojenne we Francji, Belgji i Anglji.

Ponieważ przeciętny koszt podróży wyniesie 800 dol. od osoby — rząd Stanów Zjednoczonych, na podstawie specjalnej ustawy, uchwalonej przez kongres, będzie musiał wyasygnować na ten cel 5 milj. 348 tys. dol. (około 48 miljonów złotych).

Sytuacja w przemyśle i handlu w woj. kieleckiem w III kwartale 1929 r.

Izba przemysłowo handlowa w Sosnowcu nadesłała nam szczegółowe sprawozdanie o stanie gospodarczym w okręgu izby za czas od dnia 1 lipca do 30 września 1929 r.

Ze sprawozdania tego przytaczamy poniżej uwagi ogólne, które powinny zainteresować szerokie koła naszych czytelników.

Izba przemysłowo - handlowa w Sosnowcu obejmuje obszar województwa kieleckiego o powierzchni 25.741 km. kw. z liczbą mieszkańców 2.535.898 według spisu ludności z 1921 roku, podzielony na 17 powiatów. Województwo kieleckie, poza województwem śląskiem, stanowi najbardziej uprzemysłowioną część kraju.

Przemysł grupuje się głównie w Zagłębiu Dąbrowskiem, potem w Zagłębiu rz. Kamiennej w ziemi radomskiej, dalej w Radomiu, Częstochowie, Zawierciu, Kielcach i innych miastach i miejscowościach i obejmuje prawie wszystkie gałęzie przemysłu polskiego z wyjątkiem kopalni soli i nafty.

Najważniejszemi ośrodkami handlu są: Sosnowiec, Będzin, Częstochowa, Radom i Kielce.

Sytuacja przemysłu w okręgu izby w III kw. r. ub. była bardzo różnolita w poszczególnych gałęziach przemysłowych i przechodziła od stopnia stanu zadowalniającego — jak naprzykład w kopalniach węgla — do stopnia stanu bardzo złego, jak np. w garbarstwie. Przeważająca jednak ilość gałęzi przemysłu była w okresie sprawozdawczym w złym stanie. Pozatem w wielu gałęziach przemysłu zaznaczyła się chwiejność konjunktur, naogół jednak niepomyślnych.

W handlu natomiast stan konjunktur był prawie jednolity i wszędzie niezadowalniający.

Na taki stan rzeczy wpłynęły różne przyczyny. W pierwszym rzędzie niezwykle niskie ceny zboża wywołały znaczny spadek siły nabywczej rolników, najpoważniejszych odbiorców przemysłu i handlu krajowego. Szczupły wewnętrzny rynek zbytu coraz bardziej opanowuje przemysł zagraniczny, pracujący w lepszych warunkach technicznych i finansowych, niż przemysł krajowy. Zewnętrzne rynki stają się dla naszego przemysłu, skutkiem stopniowego osłabienia jego zdolności konkurencyjnej, coraz mniej dostępnemi. Brak kapitałów obrotowych i niewspółmierne obniżenie się ich w wielu zakładach przemysłowych w stosunku do zdolności wytwórczej tych zakładów i wysokości zaangażowanych w nich kapitałów stałych, oraz brak kredytu długoterminowego i ciasnota gotówkowa pogłębiają trudną sytuację przemysłu. Wreszcie znaczne obciążenie przemysłu i handlu podatkami i świadczeniami socjalnemi, przewyższającemi ich zdolność płatniczą, dopełnia w dużej mierze stan krytyczny przemysłu i handlu w okresie sprawozdawczym.

Sytuacja na rynku pieniężnym nietylko nie wykazała w III kwartale r. ub. żadnego polepszenia w stosunku do kwartału II, lecz z końcem okresu sprawozdawczego nastąpiło nawet pewne pogorszenie. Wpłynęły na to przedewszystkiem przytoczone wyżej przyczyny, powodujące ogólny stan depresji gospodarczej, ponadto i ta okoliczność, że niektóre instytucje finansowe w okręgu izby zaczęły ograniczać przyznane kredyty oraz w zbyt szybkiem tempie likwidować swe wierzytelności. Stały napływ weksli protestowanych zmuszał przemysł i handel również do uszczuplania płynnej gotowizny.

Stopa procentowa prywatna, wynosząca na początku III kwartału 2 — 2 i pół proc. miesięcznie utrzymała się pod koniec tego kwartału przeważnie na tym samym poziomie, jednak niekiedy dochodziła do 3 proc. i wyżej miesięcznie.

Stan wkładów w bankach zwiększał się stale w grupie drobnych oszczędności, co wskazuje na powracanie zmysłu oszczędności osób, należących do zawodów wolnych, drobnych kapitalistów, sfer robotniczych, pracowników umysłowych i t. d. Dało się jednak również zauważyć powiększenie się krótkotermi nowości tych wkładów przy zmniejszeniu lokat z dalszem wypowiedzeniem. Niektóre banki zanotowały wzrost wkładów oszczędnościowych w kwartale III-cim r. ub. do 10 pr.

Ilość protestowanych weksli w okresie sprawozdawczym nieco się obniżyła w porównaniu do II-go kwartału, jednak pod koniec III kwartału ilość dopuszczonych do protestu weksli stała się znowu liczniejsza.

Obroty handlowe w III kwartale w porównaniu z II-im zmniejszyły się w hurcie o około 20 proc., w detalu o około 25 proc. na skutek stałego obniżania się siły nabywczej ludności, a szczególniej rolników. Obok spadku wysokości obrotów wytwarzają ciężkie konjunktury dla handlu trudne naogół warunki kredytu, brak źródeł tego kredytu, wreszcie wysokie wymiary podatkowe.

Europeizacja polskich kolei.

Nowe pociągi pośpieszne. — Skrócenie postojów.

W Warszawie zakończony został zjazd prezesów wszystkich dyrekcyj kolejowych w państwie. Dzięki inicjatywie p. min. komunikacji i zgodnemu wysiłkowi kierowników okręgów, udało się osiągnąć cały szereg sukcesów na drodze do europeizacji polskich kolei państwowych, dotąd jak wiadomo najwolniejszych w Europie.

Między innemi dzięki przyśpieszeniu biegu a zwłaszcza skasowaniu i skróceniu zbędnych postojów udało się na szlaku krakowskim od nowego rozkładu jazdy uzyskać w samych tylko pociągach pośpiesznych 175 min. oszczędności.

Poc. Nr. 205, 206 będą skrócone o zgórą pięć kwandransów pociąg Nr. 5 i 6 łącznie o 53 minut, pociągi zdrojowiskowe na samym odcinku dyrekcji warszawskiej o 17 minut.

Również ulegną znacznej poprawie połączenia tranzytowe.

Poc. ekspres Moskwa — Berlin — Paryż będzie miał zamiast dotychczasowej z górą trzech godzin postoju w Warszawie tylko 50 minut.

Projektowany jest nowy b. szybki posp. pociąg do Moskwy (przez Brześć) z wyjazdem z Warszawy na noc po przyjściu pośpiesznych dziennych pociągów z Zachodu.

Dla Polski, jako państwa tranzytowego, mają tego rodzaju połączenia bardzo ważne znaczenie. Nowy rozkład jazdy, który wejdzie w życie od 15.5 r b. już w swym pierwszym zarysie przewiduje umiarkowane, ale bardzo wyraźne i liczne zmiany na lepsze.

Uchwały zjazdu urzędników skarbowych.

Zjazd delegatów stowarzyszenia urzędników skarbowych powziął następujące uchwały odczytanie w obecności min. skarbu Ignacego Matuszewskiego.

W kwestji poprawy bytu zjazd stwierdził, że uposażenie pracowników państwowych nie wystarcza na zaspokojenie najprymitywniejszych nawet potrzeb. Poprawa bytu pracowników państw. winna być traktowana jako jedna z pierwszych konieczności państwowych. Zjazd domaga się zasadniczej regulacji płac urzędniczych w sposób zapewniający minimum egzystencji, najniższych stopni służbowych oraz wypłacenia zaległego dodatku mieszkaniowego za rok 1928. Dodatek otrzymać winni również i pracownicy kontraktowi, a wypłata winna nastąpić w całości. W razie niemożności wypłacenia całego dodatku mieszkaniowego przy wypłacie częściowej, winni najpierw otrzymać dodatek w całości urzędnicy na najniższych stopniach służbowych.

Ponadto domaga się zjazd wprowadzenia specjalnego dodatku do uposażeń (kresowych, uzdrowiskowych, letniskowych i wielkomiejskich), zorganizowania państwowej pomocy lekarskiej, przeprowadzenia nowelizacji przepisów emerytalnych w kierunku zabezpieczenia ciągłości praw emerytalnych przy przejściu do, lub ze służby prywatnej, podlegających ubezpieczeniu, podwyższeniu odprawy przy zwalnianiu ze służby oraz ustalenia zasad policzalności do wysługi emerytalnej czasu pracy zawodowej tak zweryfikowanego jak i niezweryfikowanego przez komisję weryfikacyjną.

Zjazd wypowiedział się również za zrównaniem emerytów zaborczych pod względem praw z emerytami polskimi.

W dalszej części rezolucji zjazd wypowiedział się za zwiększeniem kadr pracowników skarbowych w celu odciążenia i zniesienia pracy w godzinach pozaurzędowych w administracji skarbowej.

Wreszcie pełną aprobatę uczestników zjazdu uzyskało stanowisko centralnego stowarzyszenia urzędników skarbowych, że poprawa bytu pracowników państwowych nastąpić winna z uwzględnieniem interesów państwa jako całości, oraz że organizacje urzędnicze w swych staraniach i dążeniach nie mogą i nie powiny angażować się do walk politycznych.

Pamiętajcie o „dniach przeciwgruźliczych“.

Konieczność rozbudowy szkolnictwa powszechnego w Zagłębiu.

Obecny stan rzeczy jest udręką dla dzieci i nauczycieli.

Jeśli rozpatrzymy stan szkolnictwa powszechnego w Zagłębiu ze stanowiska pomieszczenia i urządzenia szkół, to możemy dojść do wniosku, że u nas szkolnictwo powszechne jest wielce upośledzone.

Ani ilość sal szkolnych, ani ich jakość, ani ich rozmieszczenie nie odpowiadają potrzebom chwili, a w roku 1932-33, który jest rokiem krytycznym, bo po raz pierwszy mają w tym roku znaleźć się w murach szkolnych wszystkie dzieci, będące w wieku szkolnym i objęte przymusem szkolnym, szkolnictwo w Zagłębiu znajdzie się w ciężkiej sytuacji, jeśli rozbudowa szkół będzie posuwać się tak żółwim krokiem, jak się to dzieje dotychczas.

W chwili obecnej posiada szkolnictwo powszechne pow. będzińskiego wraz z miastami wydzielonemi 574 sal szkolnych, w których pobiera naukę 37902 dzieci.

Licząc po 50 dzieci na salę, powinno ich być 758. Ponieważ klasy wyższe (VI i VII) rzadko liczą po 50 dzieci, a wymagają oddzielnych sal, zapotrzebowanie dzisiejsze wzrasta do 834 sal, czyli brak jest już obecnie 260 izb szkolnych.

Ten stan rzeczy powoduje dwu i trzyrazowe wykorzystywanie tych samych sal szkolnych dziennie, stąd t. zw. choroby szkolne i stąd udręka nauczycieli i władz szkolnych.

W roku 1932-33 musi się znaleźć w szkołach powszechnych Zagłębia 49624 dzieci i zapotrzebowanie sal wzrośnie do 987 izb; w porównaniu ze stanem dzisiejszym brakłoby więc 413 sal naukowych, jeśli praca wychowawcza i naukowa ma się odbywać normalnie.

Powyższa statystyka, obejmująca teren działania sejmiku i miast wydzielonych, przedstawia się następująco: Na terenie działania sejmiku, t. j. w Czeladzi i dziewięciu gminach wiejskich jest dziś w szkołach, liczących 240 izb 16880 dzieci.

Szkoły te powinny posiadać w chwili obecnej 386 izb, a w 1932-33 roku 467 izb.

Brak więc obecnie 146 sal, a w krytycznym roku 1932-33 brakowałoby ich aż 227. W miastach Będzinie, Dąbrowie Górniczej i Sosnowcu posiada szkolnictwo powszechne obecnie 334 sal, a powinno ich posiadać 448, czyli brak wynosi 114, w roku zaś 1932-33 wynosiłby on 196 sal.

Jeśli się jeszcze zważy, że w niektórych z miast pomieszczenia szkół są tak fatalne, iż niejedna szkoła mieści się w 4 do 6 oddzielnych lokalach, porozrzucanych przy różnych ulicach, że nauczyciele zmuszeni są podczas 10-cio minutowych przerw wędrować do tych porozrzucanych lokali, pozostawiając dzieci bez opieki i nadzoru, że wędrować muszą też od lokalu do lokalu pomoce naukowe, że przy tych lokalach brak przeważnie ustępów, brak boisk czy choćby podwórzy, to sprawa rozbudowy szkolnictwa powszechnego w Zagłębiu staje się jedną z naczelnych spraw społecznych i rychłe rozwiązanie znaleźć powinna.

37 miljonów na mieszkania robotnicze

Z wiosną budowa pierwszej serji domów.

W ministerjum pracy odbyły się pod przewodnictwem min. Prystora dwie konferencje w sprawie budowy tanich mieszkań dla robotników i pracowników umysłowych, zgodnie z uchwałą rady ministrów z 4 grudnia 1929 r.

W pierwszej konferencji wzięli udział przedstawiciele zakładów ubezpieczeń, min. pracy oraz delegaci 9 ciu na większych miast.

Na konferencji tej ustalono przeciętną ilość mieszkańców na jedną izbę w poszczególnych miejscowościach, ilość brakujących mieszkań i zapotrzebowanie oraz możliwości uzyskania terenów pod budowę.

Na drugiej konferencji ustalono podział sum na akcję budowlaną, zgłoszono dezyderaty co do typu mieszkań i ułożono program pracy w ten sposób, aby budowę pierwszej serji domów na sumę 37 miljonów doprowadzić pod dach do zimy 1930-31.

Pierwsza seria domów ma być oddana do użytku w połowie 1931 roku.

10 lecie objęcia przez Polskę dostępu do morza.

Zorganizowanie komitetu obchodu w Sosnowcu.

W sali rady miejskiej w Sosnowcu odbyło się zebranie komitetu organizacyjnego obchodu 10 letniej rocznicy objęcia przez Polskę dostępu do morza. Zebranie zagaił w imieniu zarządu wiceprezes oddziału p. Stefan Sieradzki, prosząc na przewodniczącego zebrania, p. prok. Jewniewicza, na assesorów powołano ks. szabelmana Plenkiewicza, pułk. Rarogiewicza. Sekretarzował p. Z. Rakieć. Po powitaniu obecnych na sali przedstawicieli władz i miejscowego społeczeństwa, przystąpiono do porządku dziennego. Po zatwierdzeniu programu obchodu a celem zrealizowania tegoż powołano 4 komisje 1) pochodowa, w skład której weszli: prof. Jan Dobrowolski, p. Kędzierski, kom. Henschel, por. Balicki, G. Nowacki delegat związku podoficerów rezerw Hoinka, delegat komendy garnizonu I sekcji z Będzina, p. Golnik, p. Warszawski, 2) propagandowa: prof Kazimierz Nawrocki, ks. szambelan Plenkiewicz, dyr. Kaczkowski, dr. Rzadkiewicz, pułk. Rarogiewicz, 3) akademii: sędzia Sadkowski, inż. Rudowski, dr. Rzadkiewicz, prok. Dobromęski, dr. Wołkowicz, Rakieć, 4) finansowa: ks. Plenkiewicz, p. Cembrzyński, p. Waśniewska delegat związku lekarzy, dr. Liedtke p. Golnikowa, p. Leopold Szweja.

Pozatem wybrany został główny komitet, przed którym poszczególne komisje zdadzą sprawozdanie ze swej działalności przygotowawczej do dnia 21 stycznia br.

Krwawe harakiri młodego małżonka w Sosnowcu.

W Sosnowcu, w jednym z domów przy ulicy Wiejskiej zamieszkiwało małżeństwo: Kazimierz i Janina Nowakowie. On, mężczyzna 27-letni, ona zaś o 7 lat od niego młodsza, pobrali się zaledwie przed trzema miesiącami.

Już w pierwszych dniach pożycia małżeńskiego między młodymi dochodziło do awantur, a nawet bijatyk.

Po dwuch miesiącach takiego pożycia małżonkowie rozeszli się i każde z nich zamieszkało osobno.

Trafzrządził, że onegdaj około godziny 9 rano Nowakowie spotkali się na ulicy Wiejskiej. Po krótkiej wymianie zdań, Nowak wydobył noża i zadał nim kilka ciosów swej żonie w głowę.

Gdy Nowakowa, brocząc krwią padła na ziemię, Nowak z nożem w ręku wpadł w podwórze jednego z domów, a wszedłszy następnie do ustępu rozciął sobie nożem brzuch, tak że widoczne były wnętrzności.

Krzyki bitej kobiety zgromadziły na ulicy tłum ludzi, którzy widząc uciekającego Nowaka wpadli za nim na podwórze. Tu stwierdzono, że Nowak zrobił sobie harakiri.

O krwawej scenie małżeńskiej zawiadomiono natychmiast policję i pogotowie. Nowaka w stanie bardzo ciężkim przewieziono do szpitala, jego żonę zaś, po udzieleniu jej pomocy umieszczono na kuracji w domu.

Brzytwą poranił w pierś kochankę.

Jan Stachurski, zamieszkały przy ul. Królowej Jadwigi 45, znany awanturnik i złodziej na terenie Zagłębia, od dłuższego czasu mieszkał razem ze swą kochanką, 27-letnią Heleną Kobą. W ostatnich miesiącach pomiędzy kochankami wynikały dość często sprzeczki, a niejednokrotnie dochodziło do tego, że rozwścieczony Stachurski bił dotkliwie swą kochankę i wyrzucał z domu. Kobowa pomimo wszystko wracała do domu kochanka okazując mu nadal miłość i przywiązanie.

Wczoraj Stachurski wrócił do domu pijany, i jak zwykle wszczął awanturę.

W pewnej chwili Stachurski wpadł w istną furję.

Błyskawicznym ruchem wydobył z kieszeni brzytwę i zadał nią kochance dwa cięcia w prawą pierś i jedno w nogę powyżej kolana.

Nieszczęśliwej pierwszej pomocy udzielił felczer. Awanturnikiem zajęła się policja.

Ogłaszajcie się w „Expresie Zagłębia"

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Styczeń 9 Czwartek	Dziś: Marcjanny
	Jutro: Agatona
	Wschód słońca: 7.39
	Zachód 15.36

RADJO.

WARSZAWA.

Czwartek 9 stycznia

11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.05. „O czem wiedzieć powinna dobra gospodyni". 12.40. 11-ty koncert szkolny z Filh. Warsz., org. przez Wydz. Ośw. i Kult. Magistratu m. st. Warszawy, wespół z P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego. 15.00. Kom. gospodarczy. 15.45. Kom. L. O. P. i P. 16.15. Muzyka z płyt gramof. 17.15. „Wśród książek" — przegląd najnowszych wydawnictw omówi prof. H. Mościcki. 18.45. Rozmaitości 19.10. Giełda rolnicza. 19.25. Płyty gramof. 19.58. Sygnał czasu z Warsz. 20.00. Odczytanie programu na dzień nast. 20.15. Feljeton p. t. „Bracia, którzy się rozeszli" — wygłosi red. Z. Kleszczyński. 20.30. Muzyka lekka w wykonaniu ork P. R. pod kier. Dworakowskiego. 21.30. Słuchowisko z Katowic. 22.15. Kom.: meteor., pol., i sport. 22.25. „Ostatnia fala", wygł. red. J. Piotrowski. 22.35. Kom. PAT. 23.00. Muzyka tan. „Oazy".

KATOWICE.

Czwartek 9 stycznia

11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.05. Muzyka z płyt gramof. 12.40. Koncert z Warsz. 16.00. Kom. Pol. Zw. Zrz. Gosp. Woj. Śl. oraz Teatru pol. 16.20. Koncert z płyt gramof. 17.15. Dr. E. Passendorfer: „Jak powstały lądy?". 17.45. Koncert z Warszawy. 18.45. Rozmaitości, zapowiedź programu na dzień nast. 19.05 Skrzynka poczt. koresp. bież omówi p. S. Steczkowski. 19.30. Dr. K. Załuski: Z cyklu sportowego: „Jak to było podczas i po świętach". 19.58. Sygnał czasu z Warsz. 20.00. Intermezzo muz. 20.15. Feljeton z Warszawy. 20.30. Muzyka lekka z Warsz. 21.30. Słuchowisko. 22.15. Kom. z Warszawy oraz zapowiedź programu na dzień nast. w jęz. franc. 22.35 Transmisja z Warszawy.

Co wyświetlają kina:

Kino „Wawel" »Przygody Haary Pella«.

Kino „Momus" »Pociąg Widmo«.

Teatr w Zagłębiu.

MALICKA, WĘGIERKO I SAWAN w Sosnowcu i Dąbrowie Górniczej.

Znakomici artyści stolicy: Marja Malicka, Aleksander Węgierko i Zbyszko Sawan, którzy objeżdżają całą Polskę z najświeższą nowością sezonową p. t. „Trio" Lenca z olbrzymiem powodzeniem, zawitają w najbliższych dniach do Zagłębia i wystąpią w tej tryskającej humorem i dowcipem karnawałowej komedji 14 stycznia w Dąbrowie Górniczej, a dnia 15 stycznia w Sosnowcu.

Zapewne publiczność, spragniona niecodziennych wrażeń i prawdziwej biesiady duchowej, zapełni widownię teatralne do ostatniego miejsca.

Bilety są już do nabycia w księgarni p. Wł. Czechowskiego.

Zespół teatru katowickiego w niedzielę 12 stycznia, o godz. 3 m. 15 po południu odegra w teatrze miejskim w Sosnowcu świetną komedję Władysława Fodora w 3 aktach „Sekretarka Pana Prezesa" pod reżyserją Jana Boneckiego. Udział biorą: Marja Zarębińska, Ewa Ludwiżanka, Jan Bonecki Stanisław Janowski, Stanisław Oskard Marjan Jastrzębski, Stanisław Skolinowski.

REPERTUAR TEATRU POLSKIEGO W KATOWICACH.

Czwartek, dnia 9 stycznia. O godzinie 19.30 **Sekretarka Pana Prezesa.**

Piątek, dnia 10 stycznia. O godzinie 19.30. **Aida.**

Sobota, dnia 11 stycznia. **O godzinie 15.30. Koncert Prof. Cetnera.** Ceny zniżone dla młodzieży. O godzinie 19.30 **Baron Trenk.**

Niedziela, dnia 12 stycznia. O godzinie 12.30. **Boże Narodzenie.** Ceny najniższe. O godzinie 15.30 **Halka.** Ceny zniżone. O godzine 19.30. **Sekretarka Pana Prezesa.**

Poniedziałek, dnia 13 stycznia. O godzinie 19.30. poraz ostatni w sezonie **Rewizor.**

Wtorek, dnia 14 stycznia. O godzinie 19.30. **Baron Trenk.**

Ogólna.

(o) **5-groszowe opłaty za „poste-restante".** Ministerjum poczt i telegrafów zwróciło uwagę urzędów pocztowych, że opłaty za „poste restante" winny być uiszczane od listów, depesz i przekazów pieniężnych.

Opłata za każdą przesyłkę pocztową, wysłaną na adres urzędu pocztowego, czyli „poste restante", wynosi 5 groszy.

Kino „PALACE" Kielce

Dziś i dni następne

„Księżna Tarakonowa"

W rolach głównych: **Edyt Jehanne i Rudolf Klein Rogge.**

Na scenie: Występy artystów scen warszawskich „Wiwat Sport"

Z Kielc

(k) **Zmiany personalne w redakcji „Opinji".** Dotychczasowy naczelny redaktor „Opinji" p. Adam Uziębło opuszcza Kielce wyjeżdżając do Warszawy. Opuszczone stanowisko obejmuje red. Kamiński z Nowogródka.

W p. red. Uziębie „Opinja" w pierwszym rzędzie traci doskonałego dziennikarza, a społeczeństwo kieleckie człowieka, który umiał trzeźwo patrzeć na życie i cechę tę umiał wpajać w innych.

(k) **Rada miejska.** W czwartek, dnia 9 stycznia rb. o godz. 20-ej odbędzie się posiedzenie rady miejskiej.

Kino „Czwartak“ Kielce

Dziś i dni następne
Dawno oczekiwana wspaniała premjera
Powrót z niewoli
(Nie pożądaj żony bliźniego twego).
W rolach gł. Ditta Parlo i G. Frohlich
Na scenie! 3 Zrodowskich 3.

(k) **Repertuar kin.** Kino „Palace“ — Księżna Tarakanowa.

Kino „Unjon“ — Pod banderą miłości.

Kino „Czwartak“ — Powrót z niewoli.

(k) **Samobójstwo literata.** W celu samobójczym położył się na torze kolejowym około wsi Gnaszyn pod Częstochową niejaki Jan Kossakowski, lat 44, literat, zam. w Częstochowie.

Nadchodzący pociąg towarowy obciął mu głowę i prawą rękę, wskutek czego desperat poniósł śmierć na miejscu. Dochodzenie w toku.

(k) **Zięć strzela do teścia.** W ub. niedzielę o g. 10 m. 30 wiecz. w mieszkaniu Antoniego Hetnera (Kilińskiego 3) w Częstochowie, między Hetnerem a zięciem jego 23-letnim Józef m Łapetą, powstała sprzeczka na tle nieporozumień z żoną Łapety, przyczem w czasie awantury Hetner wypchnął Łapetę za drzwi. Wówczas padł strzał rewolwerowy, dany przez zięcia w stronę Hetnera. Kula jednak chybiła, Łapeta po strzale zbiegł, lecz został odnaleziony, ukryty w piwnicy domu. Rewolwer zaś podrzucił w przyległym ogródku.

(k) **Wypadek w koszarach.** W ub. niedzielę, w koszarach 4 pp. leg. zaszedł przykry wypadek wskutek nieostrożności z bronią.

Kapral H. manipulując rewolwerem spowodował wystrzał. Kula trafiła znajdującego się opodal kaprala N. i utkwiła w brzuchu. Nazajutrz rannego operował w szpitalu wojskowym lekarz wojskowy dr. mjr. Stabholc.

Życie ofiary wypadku nie jest w niebezpieczeństwie.

(k) **Zamach samobójczy.** Dozorczyni domu przy ul. Bodzentyńskiej Nr. 29 Marja Górecka. lat 29, usiłowała w dn. 5 b. m. pozbawić się życia przez wypicie esencji octowej.

Przyczyna tego samobójczego zamachu nie jest wiadoma.

(k) **Wyrodna matka.** Na skutek dochodzeń policji ustalono nazwisko wyrodnej matki. która porzuciła dziecko na lodzie rzeczki w Łącznej. Jest to Toporkówna Małgorzata, panna, pochodząca ze wsi Gózd.

(k) **Przejechane dziecko.** Zajęty ślizgawką dzieciak na rynsztoku ulicy Nowozagnańskiej wybiegłszy nieco ku środkowi ulicy, trafił momentalnie pod koła nadjeżdżającego auta.

Szofer zatrzymał kierownicę, lecz rozpędzone koła przejechały już po plecach leżącego...

Gdy auto stanęło, malec z nadludzką siłą porwał się z ziemi i począł uciekać

Nożowe porachunki koleżeńskie w Czeladzi.

A. Nowak i J. Rogala, (Piaski, Nowopogońska) pałali zemstą do swego kolegi Władysława Jędrasa, (Zamostem 7).

W dniu 6 b m. Nowak i Rogala dokonali napadu na Jędrasa w niezwykłych okolicznościach, a mianowicie: weszli do auta, w którym siedział Jędras, wyciągnęli go przemocą na ulicę i nim kto zdążył przyjść napadniętemu z pomocą, zadali mu nożami szereg ran. O ciekającego obficie krwią Jędrasa przeprowadzono na posterunek policji, skąd po opatrzeniu ran odesłano go do domu na kurację.

Nożownikami zajęła się policja.

Wielki pożar warsztatów kolejowych

W warsztatach kolejowych w Rybniku wybuchł groźny pożar, który przed przybyciem straży ogniowej objął cały dach. Walka z żywiołem była nadzwyczaj utrudniona ze względu na łatwopalny materjał. Nadto znajdujący się wewnątrz kocioł parowy groził każdej chwili eksplozją, gdyż nie można było się doń zbliżyć ,by otworzyć wentyl i wypuścić parę.

Wśród pracowników kolejowych, którzy tłumnie na widok płonących budynków rzucili się na ratunek, znalazł się p. Ryszard Ogrodowski (Katowice), który z narażeniem własnego życia rzucił się w morze płomieni, dotarł do kotła i otworzył kran, wypuszczając wodę, czem zażegnał grożące niebezpieczeństwo.

Tymczasem na ratunek pospieszyły wszystkie porowozy, stojące w remizie pod parą zalewając ogień gęstemi strumieniami. Pozatem przybyło z okolic 12 straży ochotniczych które wspólnie w ciągu 5 godzin ogień umiejscowiły.

Obecnie delegaci dyrekcji katowickiej, oraz władze śledcze prowadzą dochodzenie w celu ustalenia przyczyny pożaru, którą jest prawdopodobnie wadliwa instalacja elektryczna. Straty są wielkie, choć jeszcze dokładnie nie obliczone.

13500 maturzystów i maturzystek
w polskich szkołach średnich w r. 1929.

Ciekawą statystykę egzaminów dojrzałości, zdatnych w r. 1929, sporządziły władze szkolne.

Ogólna liczba szkół średnich wynosi 632, z czego na szkoły państwowe przypada 268, w tem męskich — 185, żeńskich — 36, koedukacyjnych — 47; więcej jest szkół prywatnych, a mianowicie 364, z czego: męskich — 99, żeńskich — 157, koedukacyjnych 108

W szkołach państwowych do klas wyższych uczęszczało 7,611 uczni, dopuszczono do egzaminu maturalnego — 7004, złożyło egzamin pomyślnie 6001, w tem polaków 4881, rusinów — 363, białorusinów — 8, rosjan — 31, niemców — 81, żydów — 634 innych — 3.

W szkołach prywatnych na 3 920 uczni, dopuszczono do egzaminu — 3395, złożyło egzamin — 2792, w tem polaków 1835, niemców 97, białorusinów 23, rosjan 43, litwinów 11, rusinów 60, żydów 707, innych — 3.

W szkołach żeńskich państwowych na 2.008 uczenic. dopuszczono do egzaminu — 1845, zdało egzamin — 1620. W szkołach prywatnych żeńskich na 4380 uczenic, dopuszczono do egzaminu maturalnego — 3955. zdało egzamin pomyślnie — 3301.

Ze statystyki tej wynika, że odsetek uczniów i uczennic, które przebyły t. zw. egzamin dojrzałości z pomyślnym wynikiem, jest stosunkowo nieduży. Jest to dowodem, że warunki nauki w szkołach średnich są wciąż jeszcze dalekie od doskonałości.

Kino „UNION“ Kielce

Dziś i dni następne.
Sztandarowe Arcydzieło Polskiej Produkcji!
„Pod Banderą Miłości“
W rolach głównych:
Zbyszko Sawan i Marja Bogda.

Przed rozpoczęciem uroczystości w podniosłych słowach przemówił, ks. prałat Kaprowski, oraz kierownik komisarjatu p. Antczak. Po części artystycznej nastąpiła wspólna kolacja a następnie tańce.

(sk) **Zebranie rzemieślnicze.** Odbyło się zebranie stowarzyszenia rzemieślników, na którem wybrano inkasentów do zbierania zaległych składek członkowskich na zakup sztandaru a następnie wybrano komitet zabawowy z następujących osób: pp. Pałasiewicza, Rakowskiego, pań: Mazonowej, Woskowej Szwedrowej, Nikicinowej, Wojciechowskiej i innych.

Czysty zysk z zabawy przeznaczony będzie na zakup sztandaru, z tem że część sumy zostanie przeznaczona na zakup dzwonów dla nowobudującego się kościoła.

Z Sosnowca.

OSTATNIE DWA DNI WYSTAWY PRZECIWGRUŹLICZEJ.

Ze względu na duże zainteresowanie się wystawą przeciwgruźliczą i ze względu na to, że część okresu trwania wystawy przypadło na okres wakacyj szkolnych, — zarząd kasy chorych przedłużył trwanie wystawy do dnia 10-go stycznia.

Należy się spodziewać, że wszyscy ci, którzy wystawy tej jeszcze nie oglądali skorzystają z tych ostatnich 2 dni i wystawę zwiedzą.

Przypominamy, że wystawa mieści się w szkole powszechnej im. Praussa przy ul. Nowokościelnej. Wejście dla wycieczek zbiorowych bezpłatne, dla osób legitymujących się książeczką kasy chorych również bezpłatne.

Dla ułatwienia dostępu na wystawę — zarząd kasy chorych znosi i dla pozostałych, zwiedzających wszelką opłatę. Jednem słowem zwiedzenie wystawy jest dla wszystkich bezpłatne.

(s) **Wyjaśnienie.** Popularny w Zagłębiu skrzypek p. Szpilman wyjaśnia nam, że na weselu u pp.: Bergerów w Sosnowcu orkiestra grała nie pod jego batutą i że na weselu wspomnianem nie był obecny.

(s) **Kradzież** Stanisławaa Busista (Grabowa 10) została okradziona na ul. Modrzejowskiej, gdzie jakiś nieznany sprawca wyciągnął jej z torebki 50 zł.

Dopadł chodnika, przebiegł jeszcze kilka kroków, wreszcie kolanka się pod nim ugięły, buzia zsiniała, z ust pociekła krew... i chłopiec upadł na kamienie chodnika.

Nadbiegli ludzie, nieprzytomne dziecko zabrano do domu.

Wypadek ten zdarzył się dnia 7-go bm. o g. 3 popołudniu.

Ze Skarżyska.

(sk) **Z życia rodziny policyjnej.** Dn. 6 stycznia w lokalu ZUK., staraniem rodziny policyjnej, została urządzona choinka dla dziatwy policyjnej, połączona z rozdawaniem prezentów i programem artystycznym wykonanym przez dziatwę.

HRABIA MONTE CHRISTO.

177.

Gdy tylko drzwi się zamknęły za notarjuszem, który wyszedł odprowadzony przez Bertruccia, hrabia wydobył z pugilaresu notesik, otworzył go małym złotym kluczykiem, wiszącym na szyi, na cieniutkim łańcuszku również złotym i zaczął się zastanawiać nad jedną kartką notatnika tego, a następnie dane tam zawarte porównał z tymi, jakie się znajdowały w kontrakcie tylko co podpisanym przez notarjusza.

— Auteuil, aleja Fontaine. nr. 28... to samo. Czy mam wierzyć teraz wyznaniu, złożonemu pod wpływem religijnego strachu?... Za godzinę jednak cała prawda już mi będzie wiadoma.

— Bertruccio — zawołał następnie, uderzając srebrnym młoteczkiem w naczyńko metalowe — Bertruccio!

Intendent wbiegł z pośpiechem.

— Mówiłeś mi kiedyś, panie Bertruccio, że ongi, w młodości swej, podróżowałeś po Francji?

— Tak jest, panie hrabio.

— A okolice Paryża czy są ci znane również?

— Tych, panie hrabio, nie znam zupełnie — odpowiedział intendent wstrząsany drżeniem nerwowem.

— To źle, to bardzo źle — wyraził swe niezadowolenie hrabia — żeś nigdy nie był w Paryżu i jego okolicach. Jedziemy bowiem obejrzeć naszą nową posiadłość, byłbyś więc mógł w drodze udzielić mi nieco informacji, dotyczących Passy, Auteuil, lasku Bulońskiego etc.

— Jechać do Auteuil! — zawołał Betruccio, którego cera oliwkowa zżółkła nagle jak cytryna — ja mam jechać do Auteuil?

— A cóż w tym tak dziwnego? Mieszkać tam będziemy przecież nie zadługo?

Bertruccio spuścił głowę, uderzony rozkazującym wzrokiem hrabiego i, nie odpowiadając, stał nieruchomy.

Cóż to znów takiego, panie Bertruccio? Każesz mi raz drugi wołać o powóz?.... zdumionym głosem zawołał Monte Christo, tonem Ludwika XIX, wymawiającego: „Ja muszę czekać?....“

Bertruccio wybiegł z pospiechem z saloniku do przedpokoju i chrapliwym zawołał głosem:

— Konie dla pana hrabiego!

Monte Christo napisał tymczasem list.

— Powóz już czeka, panie hrabio.

— A więc bierz rękawiczki i kapelusz —rozkazał pan domu.

— Czy koniecznie pan hrabia rozkazuje mi jechać ze sobą?

— A to znów co za pytanie, panie Bertruccio?... Przecież musisz urządzić dom, w którym mam mieszkać?

I pojechali.

ROZDZIAŁ IV.

Dom w Auteuil.

Hrabia Monte Christo spostrzegł siadając do powozu, że jego indendent, zajmując również miejsce, na przedniem tylko siedzeniu, przeżegnał się w sposób korsykański, to jest, że skreślił znak krzyża na twarzy; w powozie zaś już będąc — odmawiał jakąś modlitwę ze złożonemi rękoma.

Kto inny uczułby może litość, widząc lęk podobny, hrabia pozostał jednak niewzruszony.

Nie więcej jak w pół godziny stanęli w Auteuil; w miarę zbliżania się do miejscowości tej, wzruszenie Bertruccia potęgowało się w sposób widoczny. A gdy nareszcie wjechali w aleję Fontaine, nieszczęśliwy wcisnął się w kąt powozu i w febrycznem drżeniu uważać zaczął pilnie na każdy dom, około którego przejeżdżali.

— Każ stanąć przed numerem 28 — rozkazał hrabia, przebijając wzrokiem intendenta.

Zimny pot oblał czoło Bertruccia, lecz mimo to powstał z siedzenia i powtórzył adres:

— Aleja Fontaine, nr. 28!

Gdy dojeżdżali do tej villi, ciemne chmury, przepojone elektrycznością, przysłaniać zaczęły niebo. Powóz wreszcie stanął, lokaj zeskoczył z kozła i otworzył drzwiczki.

— Cóż to, panie Betruccio, czy nie myślisz wysiadać? O czemże tak przez cały wieczór rozmyślasz?... u djabła!

Intendent wysiadł ciężko, podając rękę hrabiemu.

— Zadzwoń — rozkazał hrabia— i zawiadom odźwiernego o mem przybyciu.

Bertruccio zadzwonił, po pewnej chwili drzwi się otworzyły i stanął w nich odźwierny.

— Czego panowie żądacie? — zapytał.

— Oto twój nowy pan, który przyjechał, by wziąć swą nową własność w posiadanie.

I Bertruccio, mówiąc to, pokazał nakaz notarjusza.

— Więc dom został sprzedany?

— Tak, mój przyjacielu — odezwał się hrabia — postaram się, byś nie żałował dawnych swoich panów.

c. d. n.

(s) **Opłatek w świetlicy w Niwce.** W pięknie przystrojonej sali szkolnej, przy palącej się choince odbył się dnia 5 stycznia 1930 roku opłatek, na który przybyli pp. referent oświatowy z wydz. pow. p. R. Chmielewski, jak rów nież i grono nauczycielskie. Na wstępie orkiestra odegrała marsza, poczem świetliczanin Staroń Stanisław w krót kich słowach wspomniał o tradycji łamania się opłatkiem, a następnie w pię knych słowach przemówił do uczestników p. ref. R. Chmielewski. W czasie łamania się opłatkiem orkiestra świetlicy zagrała kolendę, melodję której podchwycili zgodnym chórem obecni. Przed herbatką przemówił do uczestników kier. świetlicy nauczyciel p. Wł. Bąbczyński, który wspomniał o zasadach i celach świetlicy.

Na zakończenie odbyły się tańce po pisowe: krakowiaka i górala, oraz zaba wy towarzyskie.

Z Będzina.

NIEFORTUNNA IDYLLA MIŁOSNA P. BLUMA.

Mieszkaniec Będzina, p. M. Blum, spacerował ulicą 3-go maja.

Nagle podeszła do niego jakaś młoda, czarnobrewa niewiasta, i za proponowała mu wspólną zabawę. Pan Moniek zgodził się na propo zycję.

Oboje znaleźli się w w parku na Górze Zamkowej, gdzie czarnobrewa dama wyznała p. B. swoją gorącą miłość.

Cała ta idylla miłosna skończyła się kiepsko dla p. Mońka, ponieważ po powrocie do domu spostrzegł, że owa dama skradła mu zegarek i chusteczkę jedwabną.

(b) **Kradzież w fabryce czekolady.** W nocy z ubiegłego wtorku na środę, w fabryce czekolady i cukrówM. Rotsztajna, przy ul. Kołłątaja 39, dotąd nie wykryci sprawcy skradli większą ilość towaru, ogólnej wartości około 10 tysięcy złotych.

Złodzieje dostali się do środka fabryki przez okno, w którem wyłamali żelazne kraty.

Policja wszczęła energiczne śledztwo w celu ujęcia złodziei.

(b) **Kradzież wieszaków.** A. Fiszlowi, Modrzejowska 1, skradziono 26 sztuk wieszaków, wartości 28 zł.

Z Grodźca.

(g) **Baczność!** Hodowcy gołębi pocztowych i rasowych »Poc'sk« w Grodźcu. Zarząd wzywa hodowców gołębi pocztowych i rasowych w Grodźcu i okolicy na ogólne zebranie, które odbędzie się dn. 12.I br. o godz. 16 ej przy ul. Zielonej, w domu p. Stanisława Drożdża.

Z Czeladzi.

(c) **Walne zebranie k. s. „Brynica".** W dniu 6 bm. odbyło się walne doroczne zebranie k. s. „Brynica". Na zebraniu przyjęto sprawozdanie zarządu i komisji rewizyjnej, oraz dokonano wyboru nowego zarządu klubu, powołując do niego z małemi zmianami członków poprzedniego zarządu.

(c) **Pomysł złodziejki i naiwność okradzionej.** Do mieszkania Stanisławy Soczewy, Elektryczna 4 zgłosiła się dziewczyna nieznanego nazwiska i oznajmiła: „Przysłała mię tu siostra pani po sweater i torebkę", oraz wskazała adres i wymieniła imię siostry Soczewy, zamieszkałej w Będzinie.

Łatwowierna p. Stanisława, nie przeczuwając podstępu, wydała nieznajomej żądane rzeczy, lecz wkrótce dowiedziała się od swej siostry że padła ofiarą sprytnej złodziejki. Policja wszczęła energiczne poszukiwania.

Z Dąbrowy.

(d) **Wieczór dancingowy.** Związek obywatelskiej pracy kobiet urządza w dniu 12 bm. w sali resursy miejscowej wieczór dancingowy. Dochód przeznaczono dla dzieci przedszkola.

Z ŻYCIA KOLEJOWEGO PRZYSPOSOBIENIA W STRZYMIESZYCACH.

W lokalu szkoły kolejowej, urządzono choinkę pod hasłem „Kolejowe przysposobienie — dzieciom kolejarzy".

Uroczystość odbyła się w bardzo miłym nastroju i przy ogromnem zadowoleniu „milusińskich".

Zgromadziło się 800 dzieci, podziwiając ładnie i gustownie ubraną choinkę oraz św. Mikołaja, który był oblegany formalnie przez dzieciarnię.

P. Krzyżanowski przemówił do rodziców wyjaśniając cele i potrzebę przysposobienia oraz złożył dzieciom życzenia, poczem chór dzieci szkolnych odśpiewał kolendy, orkiestra kolejowa odegrała kilka utworów, poczem po dokonaniu zdjęcia fotograficznego, przystąpiono do wydawania podarunków, któremi zostały obdzielone wszystkie dzieci, rozchodząc się w radosnym nastroju do domów.

Podnieść należy zasługę i trud poniesiony przez państwa St. Dąbrowskich przy urządzaniu powyższej imprezy.

Teleauskultor -- cud XX wieku!

Bezpośrednia rozmowa z Ameryką nawskroś przez ziemię.

Choćby nas morze dzieliło ogromne,
Ja o tobie, luba, nigdy nie zapomnę.

Panu Ignacemu Karnowskiemu w Targówku zepsuł się zegar ścienny.

A piękny był to zegar. Co kwadrans otwierały się maleńkie drzwiczki, wyskakiwał z nich ptaszek i wołał:

— **Kuku! Kuku!**

Chmura troski zasnuła oblicze pana Ignacego. Na szczęście dały mu znać sąsiadki, że po Targówku chadza wędrowny zegarmistrz.

Wezwał go więc pan Ignacy do zreparowania ukochanej pendułу, poczęstował obiadem i wdał się w rozmowę.

— Co to za fotografia wisi nad komodą? — zagadnął gość.

— **To moja narzeczona** — odparł gospodarz — od pół roku nie miałem od niej listu.

— A gdzie ta panna mieszka?

— W Kanadzie.

— O, to się dobrze składa — zawołał zegarmistrz — bo właśnie mam do sprzedania

»teleaskultor«

własnego wynalazku.

— Cóż to za djabeł? — zdziwił się pan Ignacy.

— Jest to aparat, który wwierca się w ziemię, zakłada się słuchawki i jazda! Możesz pan gadać z Ameryką ile dusza zapragnie. Chyba pan wiesz, że ziemia jest okrągła.

— Rozumie się!

Nowość zafrasowała pana Ignacego nie na żarty.

Nazajutrz zegarmistrz przyniósł

bardzo skomplikowany

przyrząd. Udali się w pole dla dokonania doświadczeń.

Po wwierceniu w ziemię półmetrowej śruby, wynalazca połączył jakieś druciki z baterią anodową, pomajstrował w skrzynce, założył p. Ignacemu słuchawki na uszy i spytał:

— Czy pan co słyszy?

— Słyszę jakieś trzaski, hałasy.

— Pokaż no pan.

Sprawdziwszy, zegarmistrz rzekł:

— To co pan słyszałeś to ruch uliczny w Nowym Jorku. Ta śruba jest na Kanadę cokolwiek za krótka Jutro przyniosę dłuższą, a tymczasem przygotuj pan

250 złotych zadatku.

Wczoraj odbyła się ostateczna próba rozmowy z antypodami przy pomocy »teleauskultora«. Pan Karnowski wręczył wynalazcy żądaną sumę, ale w żaden sposób nie mógł

dogadać się z narzeczoną.

Zegarmistrz zaczął uciekać. Pan Ignacy za nim. W gonitwie wzięli udział liczni obywatele zacnego Targówka.

Ostatecznie ujęto wynalazcę

na torze kolejowym

i odprowadzono do komisarjatu, Podał się za Mikołaja Sergiejewa, zamieszkałego w Wołominie.

»Teleauskultor« dołączono do protokułu Jest to stary aparat elektryzacyjny, dziś już nie używany.

„Upiór Düsseldorfu"

pokazał się na ulicach i zdołał zbiec.

Jedna z niedoszłych ofiar masowego mordercy düsseldorfskiego p ni Meurer, która po dokonanym na nią napadzie wyleczyła się w szpitalu i w tych dniach szła jedną z ulic Düsseldorfu, zauważyła nagle wśród przechodniów mordercę, który ją swego czasu poranił.

Sytuacja jednak była taka, że p ni Meurer nie mogła spowodować natychmiastowego aresztowania mordercy, który zorjentował się, że jest poznany i natychmiast zniknął w tłumie i przepadł bez śladu. Pani Meurer zwróciła się do policji, donosząc o strasznem swem odkryciu

Wysłano też niezwłocznie na miasto oddział policji, z dokładnym rysopisem mordercy. Aresztowano szereg osób, co do których jednak podejrzenia okazały się fałszywemi. Po skonfrontowaniu ich z p nią Meurer stwierdziła ona, że żaden z aresztowanych nie jest tym, którego widziała na ulicy. Ślad po mordercy zginął więc powtórnie, a tymczasem ludnością, po tym wypadku, owładnęła nowa panika, dowiedziano się bowiem, że morderca bawi ciągle w Düsseldorfie spokojnie żyje wśród mieszkańców.

KINO „Momus" Pogoń.

Od środy 8 do czwartku 9 stycznia 1930 roku.
Wielka sensacja upiornej nocy!
Pociąg Widmo
Grozą przejmująca tajemnica jednej tragicznej nocy na stacji kolejowej.
Nastrojowa o niezwykłej treści akcja, trzyma widza w napięciu od początku do końca.
Na scenie Nad program! Występy artystki petersburskich teatrów MARY MUSINY, która odtańczy różne oryginalne tańce.
Anons: Od piątku 10.I „Z raju do szewcowego" z Olgą Czechową

Kino „Wawel" w Sielcu obok kościoła Tel. 7-65.

DZIS! DZIS!
Wyświetla dramat sensacyjno - salonowy p. t.
„Przygody Haary Pella"
W roli głównej: ulubieniec wszystkich HAARY PELL.
Następny program: „DALSZE DZIEJE TARZANA"
Wkrótce: „PIERWSZA MIŁOŚĆ KOŚCIUSZKI"

Z Zawiercia.

(z) **Wyrodna ciotka.** Lisocka Kazimiera, zam. pod Łośnicami, chcąc się pozbyć zamieszkałej u niej siostrzenicy, 12-letniej Ireny Lisockiej, wypędziła ją z domu na pół ubraną. Wałęsającą się po mieście dziewczyką zaopiekowała się narazie policja, zaś przeciw wyrodnej ciotce wszczęto dochodzenia.

(z) **Bal koła pracowników samorządowych** odbędzie się dnia 11 bm. o godzinie 9 wieczorem, w sali kasyna firmy E. Erbe.

(z) **Z Poręby.** Odbyło się zebranie organizacyjne kółka łowieckiego w Porębie, na którem wybrano zarząd w osobach pp. I. Iwanowskiego, R. Cywickiego, E. Góralczyka i E. Becinka, zaś w skład komisji rewizyjnej weszli pp.: dyr. A. Zieliński i dyr. J. Setkowicz.

(z) **Wybicie szyb w pociągu.** W zdążającym z Myszkowa do Zawiercia pociągu nr. 211 wybili jacyś nieznani sprawcy kilka szyb.

(z) **Kradzież dynamomaszyny.** W biały dzień niewyśledzeni jeszcze sprawcy dokonali kradzieży dynamomaszyny, w nieczynnym obecnie tartaku sukcesorów Zygmunta Sanickiego. Policja jest już na tropie sprawców.

Z Olkusza.

(ol) **Z rady miejskiej w Olkuszu.** Na stole obrad ostatniego posiedzenia rady miejskiej w Olkuszu, znalazła się sprawa wydawania w tym roku deputatów leśnych właścicielom realności Olkusza. Władze nadzorcze poleciły magistratowi wydawanie deputatów wstrzymać, natomiast osiągnięte ze sprzedaży lasu pieniądze użyć na inwestycję i na spłaty zobowiązań miasta. Ale deputaty to jedna z najdrażliwszych spraw mieszczan olkuskich i zarazem duma miasta. (Olkusz posiada 6 tys. mórg) i dlatego zrzeczenie się deputatów natrafiło na sprzeciw wszystkich radnych z wyjątkiem klubu p. p. s., który głosował za wstrzymaniem deputatów.

(ol) **Nowa organizacja chrześcijańska w Wolbromiu.** W tych dniach powstało w Wolbromiu stowarzyszenie rzemieślniczo - chrześcjańskie. W skład zarządu weszli pp. Jan Łupka — prezes; Wawrzyniec Kryske — zastępca; Maciej Sosnowski — skarbnik i Juljan Kryske — sekretarz. Około stowarzyszenia skupili się przeważnie rzemieślnicy szewcy.

(ol) **9-cio letni podpalacz.** W Żarnowcu spaliła się stodoła wraz ze zbożem na szkodę Stanisława Łukowicza. Dochodzenie policyjne ustaliło, że stodołę podpalił 9-cio letni Aleksander Sas nie zdając sobie sprawy ze swego czynu. Widział on wystającą z otworu stodoły słomę, do której przytknął płonącą zapałkę i wzniecił pożar.

Ofiary.

kan. Raczyńskiego dla sierot, kształcą

Na fundusz stypendjalny im. ks. cych się w rzemiośle złożono ofiary do kasy chrześc. t-wa dobroczynności.

Meyerhold sp. akc. zł. 100. Po 50 zł okręgowa elektrownia, „Węgloblok".

Dyr. Malplat zł. 30, A. i K. Wosińscy zł. 20, Br. Konieczny zł. 15.

Po 10 zł.: dr. K. Falińscy, dr. Zdanowicz, Józef Hlawski, M. Jagiełłowicz. Zapalski i K. Korzeniewski.

Jadwiga Walcowa zł. 5, Antoni Barański zł. 2 i M. Kwiecień zł. 1.50

Życie gospodarcze.

GIEŁDA.

Warszawa 8 I

Nowy Jork 8.888
Londyn 43.38
Paryż 35,01
Wiedeń 125,56
Praga 26,55—26,53
Włochy 46.6)
Belgja 124.22
Szwajcarja 172,69
Holandja 359.15
Berlin 212,59
Dol. War. pr. obr. 8,87½, w żądaniu
5% Poż. Dolarowa 67,75
4% Poż. Inwestycyjna zł. 121,00-121, 0
Tendencja: słabsza.

AKCJE

Warsz... 3

Bank Dyskontowy 124,00
Bank Polski 176.00—176,50—176,—
Bank spół. zarobk. 75.50
Zieleniewski 60,—
Firlej 58,—
Lilpop 57,50
Starachowice 21,50—21,25
Tendencja: niejednolita

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Poznań 8.I.

Żyto 24,25—25,—
Pszenica 56,50—58,50
Jęczmień przemiał. 23.75—24,75
Jęczmień browar. 26,75—29,75
Owies 18,25—20,25
Otręby żytnie 15.00—16.—
Otręby pszenne 17.50—18.50
Mąka żytnia 70% 55,50
Mąka pszenna 65% 57,50—61.50
Groch polny 55,—57.—
Groch Viktoria 55,00—45,—
Groch Folgiera 56,—43,—
Rzepak 75.00—79.00
Siano luźne 8.00—9.—
Siano pras. 10.00—11.—
Słoma pras. 3.90—4.15
Usposobienie słabsze.

Walka z szybką jazdą samochodów.

Nie tylko u nas, lecz także w Ameryce szoferzy nie chcą szanować przepisów jazdy, pędząc z nadmierną szybkością przez ulice i zagrażając bezpieczeństwu bezbronnych przechodniów. Chcąc trafić do przekonania nieposłusznych szoferów i skłonić ich do większego poszanowania przepisów władze miejskie niektórych miast amerykańskich zdobyły się na sposób bardzo dowcipny. Polecono mianowicie, aby w miejscach, gdzie dotąd istniały napisy zalecające zmniejszenie szybkości lub zwracanie specjalnej uwagi, umieszczono tablice z następującemi napisami:

„Czy posiadacie otwarty kredyt u lekarza?“

„Komu się jeszcze życie nie sprzykrzyło, niechaj jedzie powoli!“

„Dajcie gazu, o ile już sporządziliście testament!“

Inne napisy, wzywające do zwolnienia tempa jazdy brzmią np.:

„Cmentarz znajduje się w pobliżu“.

„Krematorjum druga ulica na lewo“.

Podobno nowa recepta na szoferów okazała się skuteczna w praktyce zwłaszcza dlatego, że kierowcy, zainteresowani instynktownie niezwykłą długością napisów, mimowoli zmniejszają szybkość, a po przeczytaniu jadą dalej w głębokiej refleksji i tempie umiarkowanem.

Meble ze stali.

W Ameryce wchodzą w życie meble stalowe, które wypierają powoli przedmioty te wyrabiane z drzewa. Wypracowały już one sobie swój własny, z natury materjału wypływający styl, nadający pomieszczeniu, w którem się znajdują, miły i pełen wdzięku wygląd.

Wrażenie sztywności, a przedewszystkiem zimna, jakie zazwyczaj wywołuje metal, usunięte zostało przez powleczenie stali odpowiednią emalją w rozmaitych kolorach.

Pierwotnie wprowadzono meble stalowe do bibljotek, archiwów, muzeów i t. d, następnie dostały się one do teatrów i kin, opanowały całkowicie szpitale i sanatorja, potem przyjęły się w wielkich biurach i hotelach, wreszcie poczęły się pojawiać w prywatnych mieszkaniach.

Zdobycie sobie tak szybkiej popularności zawdzięcza ten nowy rodzaj mebli przedewszystkiem ciągłemu doskonaleniu się stali, która zyskała przez to kolosalną łatwość obróbki; pozatem mebel stalowy utrzymywany czysto może być postawiony jako wzór idealnie higienicznego sprzętu domowego. Jeżeli dodamy jeszcze, że cena mebli wyrabianych ze stali nie przewyższa ceny podobnych przedmiotów z drzewa, zrozumiemy dlaczego inowacja ta zyskała sobie w Ameryce tak prędko ogromne uznanie i wzięcie.

Warszawska Szkoła Samochodowa
Inż. Bukojemskiego
Oddział — Częstochowa, II Aleja 42. — Oddział.
Kursy zawodowe i amatorskie. Najlepsi fachowcy. Nowe samochody. Gwarantujemy prawo jazdy.
— Dla przyjezdnych wolne mieszkania. Wpisy stale. —

Wyciąć i zachować!
Baczność chorzy!
Anemię, anginę. artretyzm, astmę, bronchitis, cukrzycę, dusznicę, głowy bóle, hysterję, kobiece choroby, kamienie żółciowe, krzywicę, nephritis, neuralgię. neurastenię, płuc zachorzen., robaki., serca osłabienie, skórne choroby, stawów zapalenie, żołądka nieżyt, żółtaczkę, weneryczne choroby, włosów wypadanie — leczy skutecznie
JURECKI, naturalista
w Instytucie przyrodoleczniczym **MYSŁOWICE, Rynek 16**
Badanie krwi i moczu. Naświetlania lampą kwarcową.
Godz. przyjęć: 9 — 12 i od 2 — 5, w niedz. i święta: 9 — 12.
Podaj drugiemu!

FUTRA! Największe w Zagłębiu FUTRA!
SKŁADY FUTER
L. Goldstein i N. Tenenberg
BĘDZIN, ul. Kołłątaja 14, I-sze piętro. Telefon Nr. 140.
SOSNOWIEC, 3-go Maja 19 (vis a vis dworca gł.) Telefon Nr. 344.
POLECAJĄ: futra damskie i męskie, kołnierze, etole i t. p. oraz różne skórki krajowe i zagraniczne w wielkim wyborze.
WYKONYWUJĄ we własnych warsztatach, wszelką robotę, w zakres kuśnierstwa wchodzącą.
— Urzędnikom ulga w spłacie. —

F-ma **„OKULARIUM“**
Sp. z ogr. odp.
Telefon 2-48. Sosnowiec, ul. 3-go Maja 21. Telefon 2-48.
ZAKŁAD OPTYCZNY
Skład przyborów fotograficznych i radjotechnika.
Poleca w dużym wyborze części radiowe krajowe i zagraniczne.
Przyjmuje do reperacji wszelkie aparaty radjowe, głośniki, słuchawki. akumulatory i t. p.
Obsługa fachowa. Ceny przystępne
STACJA ŁADUNKOWA dla akumulatorów do żarzenia i anodowych.

Za darmo
podam każdej pani bardzo skuteczny środek przeciw
upławom
Za szybki skutek pozostanie mi każda pani wdzięczną. **A. Gebauer, Stettin** H. 8. Friedrich-Eberst 105 (Niemcy). Dołączyć na portorja.

Kupno sprzedaż.

Za gotówkę i na raty otomany. kozetki i materace najlepiej zamówić w Zakładzie Tapicerskim, Grabowskiego, Pogoń, Będzińska 33.

PLAC do sprzedania na Zuzannie. Wiadomość: Sosnowiec, Racławicka 15 u Nowaka w podwórzu.

DO wydzierżawienia zakład fryzjerski. Wiadomość Będzin, ul. Zamkowa Nr. 29, Czarnecki.

KUPIĘ powóz parokonny w dobrym stanie na gumach lub bez. Zgłoszenia pisemne, z podaniem ceny i szczegółowego opisu kierować do filji „Expresu Zagłębia“ w Zawierciu, ul. Piłsudskiego pod „Powóz“.

ODSTĄPIĘ teren polowania, sprzedam dubeltówkę i psa myśliwskiego oraz rower. Wiadomość: W. Cesarz, Dąbrowa, Narutowicza 74.

KAFLE wszelkiego rodzaju, cegłę szamotową, oraz piece kaflowe i przenośne sprzedaje po cenach konkurencyjnych L. Grajcar. Sosnowiec. Szklana 20.

POSZUKUJE się koncesji na skład win i wódek. Wiadomość: filja „Expresu Zagłębia“ w Dąbrowie.

DO sprzedania sklep galanteryjny w Dąbrowie. Wiadomość w filji „Expresu“ w Dąbrowie.

SKLEP do sprzedania spożywczy. Wiadomość w „Expresie Zagłębia“ Sosnowiec.

DOM o 22 ubikacjach do sprzedania, 2 sklepy i po 2 ubikacje do nich mogą być wolne. Sosnowiec róg Wiejskiej i Szczodrej Nr. 5.

SPRZEDAM sklep spożywczy wraz z mieszkaniem (kuchnia i pokój). Wiadomość w administracji „Expresu“ Sosnowiec.

Posady i prace.

SKLEPOWEJ z praktyką poszukuje Sklep galanteryjny, Hale Targowe Nr. 33 Będzin.

POTRZEBNA dziewczyna przychodnia znająca się na kuchni do pomocy kucharza. Sąd Okręgowy w Sosnowcu.

FREBLANKA poszukuje zajęcia na przychodnie. Zgłoszenia piśmienne do administracji pod „Freblanka“

POTRZEBNE podręczne do sklepu rzeźniczego. Kaucja wymagana. Pierwszeństwo mają obznajmione w tej branży. Wiadomość: Wł. Cypliński, Sosnowiec, Będzińska 13.

POSADĘ najłatwiej otrzymasz ukończywszy najlepsze Kursy Samochodowe Inż. Kleber Sosnowiec, ul. Warszawska 22, Inż. Kleber i Studencki Królewska Huta. ul. Katowicka 19. Nauka rano lub wieczorem. Sześciocylindrowe samochody. Prawo jazdy zapewnione. Zapisy codziennie. **Długoterminowe spłaty ratami, po ukończeniu kursu**

MANICURZYSTKA wykwalifikowana poszukuje zajęcia od zaraz. Miejscowość obojętna. Wiadomość: Czeladź Węgroda 47, Kowacka.

POTRZEBNY chłopiec lub dziewczyna do posyłek bankowych. Wiadomość Bank Powszechny, Dąbrowa Górnicza, 3-go Maja 15.

DWUCH czeladników stolarskich poszukuje zajęcia. Wiadomość w administracji „Expresu“ Sosnowiec.

POTRZEBNA bufetowa restauracyjna, pierwszeństwo z praktyką. Zencikiewicz, Hale Rozwoju Sosnowiec.

500 zł. miesięcznie zarobić mogą energiczne panie i panowie. Zgłoszenia od 4 — 7 wieczór Sosnowiec, Piłsudskiego 70 I piętro.

LOKALE

LEKARZ, kawaler poszukuje pokoju w śródmieściu. Oferty pod „elegancko umeblowany“ w administracji.

Zgubione dokumenty.

TOMASKI Zygmunt zgubił książeczkę kasy chorych wydaną przez Sosnowiec oraz wyciąg z ksiąg ludności wydany przez gminę Kromołów.

ZAGINĘŁY weksle wystawione przez Stowarzyszenie Domów Ludowych w Dąbrowie na zlecenie Ksyla Kajzera, 2 po 300 zł. płatne 10 i 15 maja 1929 r. i 1 na 500 zł. płatny 4 lipca 1929 r.

MACEK Genowefa zamieszkała w Łazach, zgubiła dowód osobisty Nr. 808363 wydany przez Warszawską Dyrekcję kolejową. Znalazca zwróci za nagrodą 30 zł.

ZDZIEBŁO Stanisław zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Ostrowiec.

ZOSTAŁY zgubione pięć weksli wystawione na imię Piotrowskiego Arkadjusza, Będzin, Cynkowa 26, jeden weksel 70 złotych, pł. 3. II. i cztery weksle po 35 zł. pł. 3.III. 3.IV. 3.V. 3.VI.

WŁADYSŁAW Kukulski, zgubił wyciąg ludności wydany w gminie Dmenin.

ROZNE.

UNIEWAŻNIAM weksel skradziony na 1.000 zł., wystawiony w dniu 15-go września 1929 roku przez Piotra Kierasa. Antoni Tomala p. Siewierz, wieś Brudzowice Nr. 55.

NINIEJSZEM zawiadamiam, że za długi wszelkie byłej mej żony Wiktorji Gawineckiej nie odpowiadam. F. Gawinecki.

OSTRZEŻENIE. Za długi żony mej Marjanny z Otrębskich nie odpowiadam. Stanisław Kałużny, Czeladź Milowicka 59.

Humor.

WŚRÓD DZIECI.

Mały Pawełek widzi u swej rówieśniczki jabłuszko.

— Chodź, zabawimy się w Adama i Ewę, — powiada mały spryciarz.

— Jak to?

— Ty mnie skusisz, a ja zjem jabłuszko.

WĄTPLIWA POCIECHA.

Mężatka (do adwokata): — Czy to nie pech panie mecenasie? Moja sprawa rozwodowa wejdzie na wokandę dopiero za dwa miesiące.

Adwokat: — Tem lepiej dla pani! mąż będzie miał sposobność do dalszego znęcania się nad panią, a to da pani doskonałe atuty w procesie.

JÓZEF Mielczarek zgubił portfel zawierający 60 zł. gotówką, metrykę urodzenia, metrykę ślubną i inne papiery. Znalazcę proszę o zwrot: Kaliska 18, Sosnowiec.

KTOBY wiedział o miejscu zamieszkania Tomasza Grabowskiego, który wyjechał z armją rosyjską z Białej Wielkiej, gminy Lelów w 1914 r., ewentualnie o śmierci jego, proszę łaskawie zawiadomić żonę. Adres: Dąbrowa Górnicza Wałowa 1, wojew. kieleckie, Otylja Grabowska.

POSIADACZ koncesji na skład wódek zechce się zgłosić do przedstawiciela „Expresu Zagłębia“, p. Cesarza w Dąbrowie, Narutowicza 74.

ZOFJA Wacowska unieważnia zgubioną legitymację i nominację na nauczycielkę, wydane przez inspektora szkolnego we Włoszczowie.

UNIEWAŻNIAM weksel na 300 złotych, podpisany przez Władysława Dobrka, z powodu, że wieprzki były węgrowate, więc nie obowiązuje się płacić. Ząbkowice, Władysław Dobrek.

PRZYBŁĄKAŁ się wilczur, do odebrania za zwrotem kosztów. Sosnowiec, Dębowa 38, Noga Stanisław.

DNIA 4.I. skradziono w kasie skarbowej w Sosnowcu portfel zawierający dowód osobisty, wydany w Sosnowcu i wyciąg z ksiąg ludności na imię Jan Dziurski.

OSTRZEŻENIE. Ponieważ żona moja Genowefa z Orczyków, systematycznie okradała dom mój i samowolnie go opuściła, przeto za żadne zobowiązania i długi jej nie odpowiadam. Paweł Bacia.

Druk. »Expres Zagłębia« Sosnowiec. ul. Teatralna 1. tel. 4-54

Wydawca: Helena Monsiorska.